KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29go Stycznia. Rok 1864. **№ 23** Dnia 17 (29) Stycznia 1864 Roku.

Piątek. | Wschód Słońca g. 7 m. 48 Zachód „ „ 4 „ 39 | Jutro, Ś̄tej Martyny P. M.

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu dnia 7 (19) Stycznia r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, zapis Rs. 300 na fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego w mieście Radzyniu, przez niegdy Wiktorją ze Strzegockich Karwowską właścicielkę wsi Mościska, testamentem na dniu 24 Października 1858 roku własnoręcznie sporządzonym, prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art: 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonymi, zatwierdziła. (Dz: Pow:)

W rozkazie dziennym do Policji Warszawskiej wydanym pod dniem 14 (26) Stycznia r. b. Nr 26, czytamy: że na zasadzie decyzji Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem, Komisarz wydziału śledczego w Zarządzie Ober-Policmajstra Tytus Suszczyński, za uchybienia i nadużycia w służbie, uwolniony został, z wysłaniem go na mieszkanie do Rosji.

W końcu r. z. 1863 wykryto rewolucyjne drukarnie: 1) w dniu 15 (27) Października w domu Piotra Frydrycha, — 2) w dniu 21 Października (3 Listopada) w domu Fabjana Krupe, — 3) w dniu 20 Grudnia (1 Stycznia) 186$^3/_4$ roku przy ulicy Dzielnej w domu należącym do spółki pod firmą Szen i Granzow, — 4) w tymże dniu przy ulicy Mostowej w domu Jana Leszczyńskiego. Nadto, przy ulicy Ordynackiej przed domem Ludwika Krasińskiego zamordowano rewirowego naczelnika Cyrkułu Xgo Józefa Galińskiego, zbrodniarza schwytano. Na zasadzie ogłoszonych przez Rząd postanowień i ostrzeżeń wydanych dla tutejszych właścicieli domów na podobne wypadki, polecono ściągnąć sposobem kary od Piotra Frydrycha Rs. 1,000, od Fabjana Krupe Rs. 300, od spółki nad firmą Szen i Granzow Rs. 400, od Jana Leszczyńskiego Rs. 350, i od Ludwika Krasińskiego Rs. 750, z zastrzeżeniem, że jeżeli debenci nie wniosą tej kary w ciągu dni siedmiu od daty ogłoszenia jej przez pisma publiczne, w takim razie domy ich zajęte zostaną na kwatery wojskowe. (Dz: Pow:)

Jutro, w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Ś̄go Jana w Warszawie exystującej, odprawione będą Nabożeństwa żałobne: o godz: 8ej z rana, za spokój duszy ś. p. Józefa *Krügera;* o godzinie 8½, za Michała *Conti;* o godz: 9ej, za Rafała *Jabłkowskiego;* a o godz: 10, za Jana *Produkiewicza*, Członków Archi-Konfraternji Literackiej; na które, Senjorowie, Współ-Braci, oraz Familję zmarłych zapraszają.

Jutro o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm: Wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Józefa *Zakrzewskiego*, w d. 22 z. m. zmarłego; na którą, niczem niepocieszona Żona wraz z Matką i Bratem nieboszczyka, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

Jutro (w Sobotę), jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Mianowskich *Janikowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za jej duszę, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 11tej z rana.

Za duszę ś. p. Ignacego *Lewickiego*, Obrońcy Sądowego, Żona z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo (Exekwie), jako w pierwszą rocznicę skonu, dnia jutrzejszego o godzinie 10ej rano, w Kościele Parafjalnym Ś̄go Alexandra, odbyć się mające.

Za duszę ś. p. Marcjanny z Majewskich *Czarnockiej*, w dniu jutrzejszym o godzinie 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci; na które, pozostała Córka wraz z Mężem i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jako, w 13tą rocznicę zgonu ś. p. Florentyny *Każmirus*, nieodżałowanej Matki, odbędzie się Modlitwa w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, dnia 31 b. m. o godzinie 10ej z rana; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Znajomych.

Antoni *Czaplicki*, Rzeczyw: Radca Stanu, Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 1 Lutego r. b., w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 9tej rano, odbyć się mające.

Wczoraj, przeniósł się do wieczności, jedyny i ukochany Syn, Roman *Barwikowski*, przeżywszy lat 7. Stroskana i strapiona Matka, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ej po południu, z dolnego Kościoła Ś̄go Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj, po krótkiej chorobie, zmarł ś. p. Kalixt *Pawłowski*, Radca Honorowy, Emeryt. Stroskana Rodzina, zaprasza życzliwych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1ej po południu, z Kościoła N. MARJI Panny, na cmentarz Powązkowski.

W Bielsku, zgorzała 21 b. m. fabryka PP. Gustawa i Rudolfa *Heuslerów*, przyczem sześcioro ludzi znalazło śmierć w płomieniach.

Pospieszamy donieść naszym czytelnikom, że w skutek układu autora z wydawcą, dzieło Wincentego *Pola*, pod tytułem *Pacholę Hetmańskie*, które niedawno opuściło prassę drukarską, sprzedaje się na rzecz autora w Kancelarji Hr: *Zamoyskich* przy ulicy Rymarskiej, pod liczbą 471 *f*, wprost placu Bankowego. Zbytecznem byłoby mówić o zaletach dzieł autora *Mohorta*, zna je kraj cały, i sądzimy, że proste zawiadomienie o wyjściu i możności nabycia tego dzieła, dostatecznemi będą do zalecenia jego wartości.

Najpoddanniejsze Adresy.

Od starozakonnych mieszkańców miasta Czyżewa. 1)

„Wasza Cesarska Mości Najmiłościwszy Monarcho Wszech Rossji i Królu Polski!

Nieszczęśliwe wypadki w kraju naszym podają nam śmiałość upraszania Cię Wielki Monarcho, abyś raczył przyjąć od nas, starozakonnych m. Czyżewa, powiatu Ostrołęckiego gubernji Płockiej, wiernopoddańcze wynurzenie uczuć naszych, jakiemi zawsze byliśmy przejęci, i nie wypuszczać nas z Twej łaskawości. My zaś uroczyście przed całym światem oświadczamy, że nie przestaniemy być Twoimi wierno-poddanymi.

Rokosz w kraju naszym okrył nas smutkiem głębokim. Okropne katusze polaków i śmierć męczeńska były udziałem tych co sprzeciwiali się ich woli; liczne rodziny utraciły ojców i dzieci, a wielu strasznemi groźbami i okropnemi gwałtami zmuszonych zostało uledz woli rokoszan.

Wasza Cesarska Mości!

Od lat wielu używamy pod berłem Twojem błogiego bytu i łask Majestatu Twego; Bóg widzi nasze serca i my zapewniamy Cię Monarcho, że nikt z nas nie miał udziału w rokoszu, a nawet sympatji do niego. Obecnie zaś, rokosz ten orężem walecznego wojska Twego został przytłumiony, terroryzm zniesiony, wymiar sprawiedliwości przywrócony, i my ujrzeliśmy się znowu pod dzielną opieką rządu Rossyjskiego i praw; a przeto odprawiliśmy w bóżnicy naszej uroczyste modły za Króla i Dobroczyńcę naszego i całego Najdostojniejszego Twego Domu, za zdrowie i pomyślność Jego.

Upraszamy Cię, Wielki Monarcho, nie odrzucaj naszej prośby, przyjmij ją i wierz niewzruszonemu przywiązaniu wiernopoddanych Twoich.

Czyżew, 7 (19) Stycznia 1864 r.

(Następują podpisy 12tu deputowanych od wszystkich mieszkanców.

Od starozakonnych mieszkańców m. Makowa.

„Najjaśniejszy Cesarzu i Królu, Najmiłościwszy Monarcho!

Zbieg smutnych wypadków zaszłych w Królestwie, okrył ciemnym obłokiem znaczną część mieszkańców, którzy pomimo najgorętszych chęci objawić ich wiernopoddańczego usposobienia do Najjaśniejszego Cesarza, zamilknąć musieli przed grożącymi mordami, przez wichrzycieli i nieprzyjaciół pokoju popełnionych, dobromyślący rumienić się musiał, nosząc na sobie piętno tak ohydnego podejrzenia, równy z bezczelnym agitatorem, ale z największym teroryzmem niezdołali stłumić ani zachwiać wiernopoddańczych uczuć, owszem przy pierwszej sposobności objawia się z całą świetnością.

Z tych pobudek i my mieszkańcy wyznania mojżeszowego, gminy Maków, tak z powodu religijnego, jako też będąc najmocniej przekonani, że tylko pod Berłem Najjaśniejszego Cesarza szczęśliwi być możemy, pod Berłem Monarchy od panowania którego zaczyna się nowa dla nas era, w zajaśnionej nam chwili, kiedy okolice nasze wróciły do należytego porządku, spieszymy w najpoddańszym liście wyrazić nasze wiernopoddańcze uczucia, dla naszego Najjaśniejszego Potężnego i Najłaskawszego Cesarza i Króla Polskiego.

W naszej niezłomnej wierności pozostajemy na wieczne czasy wierni poddani Waszej Cesarskiej Królewskiej Mości.

Wierni poddani."

w Makowie d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 18$6^{3}/_{4}$ r.

(Następuje 90 podpisów). (Dz: Pow:).

Od mieszkańców ewangelickich, parafji Stawiszyn, Emilienhejm i Zagurów, w powiecie Konińskim 2).

„Do Najjaśniejszego Alexandra IIgo Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego!

W czasie buntu, ciążącego na nas, pomimo tego pozostawaliśmy wiernymi poddanymi, dla czego i doznaliśmy różnych cierpień.

Pragnienie ożywiające nasze serca na szczęście wszystkich nas mieszkańców urzeczywistniło się, dla tego przepełnieni nadzieją spokojnej przyszłości, błagamy Najjaśniejszego Cesarza Alexandra II, aby jak dawniej pozostał kochającym nas Ojcem, któremu zachowaną wierność i miłość przekażemy naszym potomkom i postaramy się o ile będzie sił takowe rozszerzać. Polecamy się Najdostojniejszej opiece i pozostajemy wiernymi poddanymi do śmierci."

Grodzic, dnia 24 Grudnia 1863 r.

(Następują podpisy 26 wybranych z parafji ewangelickich Stawiszyna, Emilienhejm i Zagurow). (*)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. Celem uczczenia pamięci oraz doprowadzenia do skutku życzenia ś. p. Elżbiety Alexiejówny Xiężnej Warszawskiej Hr: Paskiewiczowej Erywańskiej, córka tejże Anna z Xiążąt Warszawskich Hr: Paskiewiczów Erywańskich, Michała Xięcia Wołkońskiego małżonka, aktem urzędowym przed Rejentem pod dniem 2 (14) Czerwca 1856 r. zeznanym, uczyniła dar summy rs. 5,000 na coroczne wyposażenie procentem od takowej ubogiej panny, przez Magistrat miasta Stołecznego Warszawy przyznawać się mające. Procent roczny od tej summy rs. 250 wynoszący, przeznaczony jest corocznie na posag dla jednej z panien nieskażonych obyczajów wyznania Chrześcjańskiego córek rzemieślników lub rękodzielników, urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącej, w wieku od lat 18 do 30 będącej, z pomiędzy których panny rodem z Warszawy będą miały pierwszeństwo przed pannami z prowincji, a w każdym razie sieroty zupełne mają pierwszeństwo przed pół-sierotami, które mają ojca, a pół-sieroty bez matki przed pół-sierotami bez ojca. Uposażenie powyższe dane będzie pod obowiązkiem zawarcia związku małżeńskiego w tym samym roku, w którym przyznane zostało, dnia 30 Kwietnia (12 Maja) jako w rocznicę zgonu Elżbiety Alexiejownej Xiężny Warszawskiej Hr: Paskiewiczowej Erywańskiej, lub też w dniu najbliższym dnia tego przez Magistrat naznaczyć się mającym, gdyby czy to z powodu przepisów Kościelnych, czy też z przyczyny choroby albo jakiejkolwiek nadzwyczajnej okoliczności ślub w dniu wzmiankowanym danym być nie mógł. W roku bieżącym danym będzie posag dla dwóch panien powyższą kwalifikację udowodnić mogących. Kandydatki zatem winny najpóźniej do d. 8 (20) Marca r. b. zanieść do Prezydenta

---

1) Przekład z Rossyjskiego.

2) Przekład z Niemieckiego.

(*) Podpisy znajdujące się na adresie, umieszczone są w osobnym do Dz: Pow: dodatku Nr 22.

miasta Stołecznego Warszawy piśmienne podania, a do takowych dołączyć następujące dowody: 2) Świadectwo przez dwóch właścicieli nieruchomości miejskich w r. b. wydane, iż są pannami moralnego życia, wyznania Chrześcjańskiego, wychowanemi i stale zamieszkałemi w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącemi, córkami rzemieślników lub rękodzielników, których imiona, nazwiska i zatrudnienie wyrazić należy. Świadectwa te nietylko co do tożsamości podpisów, ale oraz co do rzetelności swojej poświadczone być winny przez Władzę miejscową, to jest w Warszawie przez Komisarzy Cyrkułowych, stosownie do przedmiotu Administracyjnych lub Policyjnych, w innych miastach przez Prezydentów lub Burmistrzów, na wsiach przez Wójtów Gmin; podpisy Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów legalizowane być powinny przez Naczelników Powiatowych. 2) Metrykę urodzenia swojego przez właściwy Sąd Pokoju ulegalizowaną na dowód że są rodem z Królestwa Polskiego i nie liczą lat mniej jak 18 ani więcej jak 30 w dniu do ślubu przeznaczonym to jest 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. 3) Sieroty i półsieroty powinny dołączyć akta zejścia rodziców lub też ojca albo matki, przez Sąd Pokoju ulegalizowane. W razie niemożności złożenia aktów urodzenia lub zejścia, takowe zastąpione być mogą protokółami w myśl art: 54 prawa o małżeństwie sporządzonemi, to jest protokółem Proboszcza, Sądu Pokoju, Burmistrza lub Wójta spisanym z dwóch osób dobrze im znanych, datę urodzenia lub zejścia poświadczających. Podpis Proboszcza, Burmistrza lub Wójta ma być zalegalizowany przez Naczelnika Powiatu, podpis zaś Sądu Pokoju przez Prezesa Trybunału. W końcu objaśnia się, że pannie której uposażenie przyznane zostanie, summa posagowa wypłaconą będzie za stosownem pokwitowaniem, nie pierwej aż w dniu, w którym po zawarciu przez nią w terminie naznaczonym ślubu, złoży w asystencji swego męża Prezydentowi miasta, dowód zawartego małżeństwa przez właściwy Sąd Pokoju poświadczony. W razie zaś niespełnienia warunku zawarcia ślubu w dniu oznaczonym, obdarowana utraci prawo do posagu w roku bieżącym, a summa posagowa złożoną będzie do depozytu Banku, na wyposażenie w roku następnym przyznawać się mające, do którego jednak wspomniona obdarowana w r. b., mieć będzie pierwszeństwo aż do 30tu lat swego wieku, z obowiązkiem złożenia w każdym roku na nowo dowodu, moralne prowadzenie się i niedostatek poświadczającego w porządku co do tego świadectwa powyż opisanym przygotowanego.— P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*. Naczelnik Kancelarji, *Luceński*. (Dz: Pow:).

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— Podaje do publicznej wiadomości, rezultat z działań Kass Groszowych, za upłyniony kwartał czwarty r. z., a mianowicie: a) Przyjęto w 3,372 wnioskach summę złp. 6,497 gr: 4 i wydano uczestnikom nowych xiążeczek 349; b) Wypłacono 403 uczestnikom złp. 2,850 gr: 7 i umorzono 239 xiążeczek; c) Wniesiono do Głównej Kassy Oszczędności summę złp. 2,774, w 180 wnioskach i wyjednano 36 uczestnikom nowe xiążeczki Głównej Kassy Oszczędności. Z końcem przeto Grudnia 1863 r., pozostało uczestników 4,054 Kass Groszowych, którzy oprócz funduszu przelanego na ich imiona do Kassy Głównej Oszczędności, posiadają w Kassach Groszowych summę złp. 9,798 gr: 6, z której zł: 7,461 gr: 29 są deponowane w Kassie Głównej Oszczędności, a złp. 2,336 gr: 7 znajdują się w gotowiznie, na dokonywanie wypłat żądanych. W ogóle zaś Kassy Groszowe od daty ich założenia przyjęły w drobnych kwotach złp. 104,054 gr: 6, z tego wypłacono żądającym zwrotu złp. 30,550 a do Kassy Głównej Oszczędności wniesiono złp. 63,706, na imie 1,813 uczestników. Nakoniec donosi, że z 13tu Kass Groszowych, przyjmujących składki w najdrobniejszych kwotach, dwie przeniesione zostały do innego lokalu a mianowicie: 1) z ulicy Nalewki Nr 2,242, na ulicę Dziką pod Nr 2240 lit: C. i przyjmuje składki w każdą Niedziele od godziny 12 do godziny 2 po południu w Szkole elementarnej Rządowej.—2) z ulicy Chłodnej Nr 921, na ulicę Ogrodową pod Nr 841, i przyjmuje składki w każdą Sobotę od godz: 4ej do 6ej po obiedzie w Ochronie imienia Dra Malcza. Vice Prezes Administracji Ogólnej, *A. Preyss.* Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański.*

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo ALEXANDRA przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia $^{12}/_{24}$ Stycznia r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 41; na które, tudzież na dawniejsze w 248 wnioskach, złożono rs. 2,251 k. 5. Na żądanie zaś 96 Uczestników (prócz procentu rs.— kop: 59, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr: 1,688 k: 25½, i umorzyła xiążeczek 23. Przeto Uczestników 17,914, posiada kapitał rs. 402,593 kop: 53. (Dz: Pow:).

(A. n.) **Na skon Ludwiki Stankiewicz.**

Długo milczący w powszechnej żałobie,
Jęknął dzwon smętny, płci pięknej ozdobie
Któż świat opuścił?... Dziewica, Kapłanka.
Straciwszy ojca, matkę i kochanka,
Zniosła te ciosy w milczeniu, w pokorze,
Zbrzydła się świata, i w cichym Klasztorze
Chciała się zamknąć, cierpiących dozierać,
Żyć w Chwale BOŻEJ i dla niej umierać.
Ale Bóg dobry, wejrzał na sierotę,
Zabrał do nieba, niebiańską istotę.

Lublin, d. 10 Stycznia 1864 r. *A. W.*

Dnia 3 b. m. i r. zmarł, jak to już donieśliśmy, ś. p. Józef *Erxleben*, Urzędnik Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Urodził się w Warszawie; rodzice jego byli właścicielami domu w naszem mieście. Ś. p. Józef, był jednym z licznych chrzestnych synów ś. p. Ludwika Adama *Dmuszewskiego*, mówiemy licznych, gdyż wiadomo, że ten zacny mąż nigdy się od podobnej posługi Chrześcjańskiej niewymawiał. Ś. p. Józef *Erxleben*, odebrał nauki w Gimnazjum Gubernialnem w Warszawie; początkowo służył w Zarządzie Poczt, później lat kilka (1851—3) był stałym współpracownikiem niegdy *Gazety Codziennej*, kiedy taż była własnością P. *Miaskowskiego.* Zasilał także niekiedy, mianowicie dawniej, artykułami pióra swego i *Kurjera Warszawskiego.*— Wiemy, że ś p. *Erxleben* przełożył z niemieckiego dzieło mechaniki dotyczące, i posiadał tłomaczenie onego w rękopiśmie. Długo chorował; napróżno udawał się do wód *Szczawnickich.* Był to człowiek cichy, skromny, poczciwy, szczerze miłujący piśmiennictwo krajowę i ogólnie lubiony. Żył lat 37.

Pani *Vernede de Corneillan*, synowica wynalazcy maszyny do przędzenia, znakomitego Inżynjera Filipa *Girard*, w Polsce dobrze znanego, w r. 1775 urodzonego, a w r. 1845 zmarłego, wystąpiła z prośbą do Senatu Francuzkiego, o przyznanie jej jako spadkobierczyni po stryju miljona fr: przez *Napoleona I*, dekretem z d. 7 Maja 1810 r. dla wynalazcy najlepszej maszyny do przędzenia lnu wyznaczonego. Świat cały korzysta dzisiaj z wynalazku *Girarda*, a twórca jego nietylko że żądanej nie otrzymał za to nagrody, lecz jeszcze większą połowę życia walczył z niedostatkiem. Ś. p. *Girard*, udawał się był już z tą prośbą do Rządu *Ludwika-Filipa*, ale napróżno, a i teraz wielkie zachodzi pytanie, czy *Napoleon III* zechce dotrzymać zobowiązań *Napoleona Igo.*

W Pompei znaleziono niedawno kołyskę na biegunach podobnego kształtu jak dziś używają, oraz misterną zabawkę z drzewa wyrobioną, i walkę gladjatorów przedstawiającą; figurki poruszają się za pociągnięciem sprężyn.

W W. X. Poznańskiem 25go b. m. rozstał się z tym światem ś. p. *Quooz*, dzierżawca dóbr Zaborowa.

W Bambergu d. 23 b. m. po krótkiej chorobie zmarł znakomity lekarz Króle:-Pruski, Rzecz: Tajny Radca Dr *Schönlein*.

W Pelham w Hamshire, zmarł w połowie b. m., w 76 roku życia, Admirał Angielski *Lempriere*.

Ludzie, dla których drogie i nieobojętne są pamiątki krajowe, usilnie starają się o przechowanie takowych, o ile okoliczności dozwalają, ochraniając je od upadku i zniszczenia; i tak niedawno odnowioną została chyląca się ku ruinie Kaplica *Lipskich*, pod wezwaniem Sgo Macieja, istniejąca przy Katedrze na Wawelu. Zachęceni przez zacnego Józefa *Łepkowskiego* PP. *Żychlińscy*, krewni fundatora, Kardynała i Biskupa *Lipskiego*, odnieśli się do P. Józefa *Lipskiego* z Lewkowa w Xięztwie Poznańskiem, i innych osób z tejże rodziny, i zebrali potrzebny fundusz, który przy zasiłku, jaki udzieliła Kapituła Krakowska, był dostatecznym do odnowienia Kaplicy. Restauracją kierowało Towarzystwo naukowe, za pośrednictwem Józefa *Kremera*, Józefa *Łepkowskiego*, upełnomocnionego przez rodzinę fundatora, oraz Pana Władysława *Łuszczkiewicza*, jako Technika, wyznaczonego z oddziału archeologji i sztuk pięknych.

Sławny podróżnik Afrykański Dr *Beke*, w odczycie publicznym mianym d. 20 b. m. w *London Institution*, wyraził wątpliwość co do rzeczywistości odkrycia źródeł Nilu w jeziorze Nianza przez Kapitanów *Speke* i *Grant*, a zarazem zapowiedział, iż sam uda się w podróż w celu wykrycia takowych źródeł, i ruszy w południową stronę równika; w północnej bowiem PP. *Miani*, *Baker*, Baron *Henglin* i Pani *Tinné*, podobneż czynią poszukiwania.

Jen: Hr: *Flahault* b. Ambasador przy dworze Angielskim, mianowany będzie Kanclerzem Legji honorowej; jest on jednym z najstarszych Jenerałów Francuzkich; mając 15 lat wieku, wstąpił do wojska do armji wyprawy Włoskiej, i był po kolei adjutantem *Murata*, *Berthiera* i *Napoleona I*.

Wielokrotnie już zwracano uwagę, na niebezpieczeństwa powstające z używania przedmiotów, farbowanych preparatami arszenikalnemi. Obecnie w Hanowerze zdarzył się wypadek, iż kilkanaście osób z corps de ballet, które na reprezentacji baletu Ella, miały zielone zasłony, zasłabło. Podobnież słabością dotknięte zostały szwaczki, które szyły te zasłony. Naturalnie na powtórnem przedstawieniu, zaniechano tego ubioru.

Sułtan upodobał sobie Włoską Operę i znowu był na przedstawieniu z Xiążętami Cesarskiej rodziny i licznym orszakiem, który w 12tu mieścił się lożach. Dawano aż dwie opery: *Trovatore* i *Crispino*, przedstawienie trwało od wpół do 6tej aż do 11ej, i Sułtan bawił aż do końca. Dyrektor otrzymał od Padyszacha w darze 50,000 piastrów, i na skutek jego rozkazu ma zamówić jeszcze truppę tancerzy.

Plan miasta Stołecznego Warszawy, z wykazem Numerów possesyi, podziałem na Cyrkuły, wykazem statystycznym, tudzież krótką Kroniką; naklejony na płótno w formie xiążki w 12ce, sprzedaje się w xięgarni *Gebethnera* i *Wolfa*, oraz w innych znaczniejszych i w składzie materjałów piśmiennych *Regulskiego*.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż *rybki złote*, nadeszły do Handlu porcelany P. *Izdebskiego*, przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Ner 471 *a*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *23go Stycz:*. — *Morning-Post* oświadcza, że telegramm z Hamburga, donoszący, jakoby brat Króla *Chrystjana* odmówił temu ostatniemu hołdu, jest złośliwem oszczerstwem. Xiążę *Karol* pozostaje w jak najlepszych z Królem stosunkach, i znajdował się przed kilku dniami na bankiecie danym u dworu, na cześć Rady Państwa, przyczem odzywał się nader lojalnie.

Sir Henryk *Bulwer*, Poseł angielski w Konstantynopolu, przed wyjazdem swym z Paryża do pomienionego miasta, przybył raz jeszcze do Londynu na konferencję z Ministerstwem.

W Birmingham d. 19 b. m. pod przewodnictwem członka Izby niższej Lorda Edwarda *Howard*, (drugiego syna Xcia *Norfolk*) i w obecności Biskupów Rzymsko-Katolickich Birminghamu, Dra *Ullathorne* i Northamptonu Dra *Amherst*, odbyło się wielkie zgromadzenie Katolików. Na zebraniu tem przewodniczący skreślił obecny stan katolicyzmu w Anglji i objawił zarazem, iż położenie Katolików w porównaniu z dawniejszemi czasami, znacznie się polepszyło, i że w miastach szczególniej znikają powoli religijne przesądy i uprzedzenia pod wpływem tolerancyi; wyraził tylko żal, że w więzieniach z małym bardzo wyjątkiem wzbroniony jest przystęp Katolickim duchownym, a tem samem więźniowie pozbawieni są pomocy religijnej; nie wyrzekł się jednak nadziei, iż zasady tolerancji w kilku więzieniach przyjęte, rozszerzą się i w innych zakładach. (Indep: Belge).

DANJA. *Kopenhaga*, *22go Stycznia*.—Pierwsze posiedzenie sejmu, na którem roztrząsano projekt adresu, odbyło się wczoraj. Redaktor *Plong*, wystąpił z żądaniem programu od Ministerstwa, które zdaniem jego, zdradza tendencje jedności Monarchji; żąda on przeto rychlej decyzji i przyłączenia się Danji do Północy. Prezes Ministrów *Monrad*, odpowiedział na to, że są to wyrazy nic nieokreślające i czcze frazesa; że Ministerstwo trzyma się układów z 1851 i 1852, zkąd płyną dla Danji obowiązki, lecz zarazem i prawa. Obecny stan konstytucji, nie odpowiada zobowiązaniom, lecz nie jest to winą Danji; niemniej atoli przyznaje on teraz, tak samo jak poprzednio, pomienionym układom moc obowiązującą. Wypływa ztąd, że Danja gotową jest do zmian w teraźniejszej ustawie w duchu powyższych zobowiązań. To jedynie nie ulega wątpliwości, powiedział on dalej, że Danja nie ścierpi w Szleswigu ani jednego żołnierza niemieckiego, i że poruczy przyszłości losy wojny.. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż*, *24go Stycznia*. — *Constitutionnel* potwierdza podaną przez *Memorial Diplom:* wiadomość, że Danja zażądała sześcio-tygodniowej zwłoki, dla zwołania Rady Państwa. Półurzędowy dziennik dodaje, że propozycja Danji popierana jest przez Państwa podpisane na protokóle Londyńskim. — Z ogłoszonych w *Monitorze* listów podsekretarza Stanu do

spraw zagranicznych w Mexyku, do przewódcy deputacji Mexykańskiej, która jeździła z ofiarowaniem korony Arcy-Xięciu *Maxymiljanowi* do Miramar, Pana *Guttierez de Estrada*, okazuje się, że mowa tronowa Cesarza *Napoleona* z d. 5 Listopada, sprawiła jak najlepsze wrażenie w Mexyku, że wojska Jene: *Bazaine*, posuwające się w głąb kraju, wszędzie jak najuprzejmiej przyjmowane są przez ludność, że wkrótce większa część Mexyku oświadczy się za urządzeniem Cesarstwa. *Memorial Diplomatique*, przedstawiając także w jak najlepszem świetle stan Mexyku, uznaje za przedwczesną wiadomość o rychłem przybyciu Arcy-Xięcia *Maxymiljana* do Paryża. Nie opuści on Austrji, dopóki deputacja Mexykańska, która była w Miramar 3 Październik, powtórnie go nie zawiadomi, że uchwała Zgromadzenia znakomitszych mieszkańców Mexyku, została zatwierdzona przez większość, a szczególniej przez znaczniejsze miasta wskazane przez Arcy-Xcia. Nie wymaga on już uchwały przez powszechne głosowanie, ale dobrowolnego przystania Rad Miejskich większych miast.

Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego, P. *Milon* członek większości, zrobił lewemu stronnictwu ogólny zarzut, że opozycja jego jest systematyczną i tendencyjną. Z wielką zręcznością odpowiadał mu P. *Picard*, który obok innych zalet, posiada dar naturalny prawdziwie francuzkiego dowcipu, dar wysoko ceniony przez Izbę. Z mowy P. *Milon*, okazywałoby się że większość, nie dla tego jest przeciwną poprawkom liberalnym, żeby nie pragnęła udoskonalenia instytucji, ale że poprawki te pochodzą od opozycji.—Posiedzenia Ciała Prawodawczego, mają być zamknięte po ukończeniu rozpraw nad budżetem, na rok 1865, to jest zapewne w marcu. Budżet ten, złożony już został Ciału Prawodawczemu, i przedstawia 1,797,250,000 fran: w wydatkach zwyczajnych, o 21 miljonów więcej niż w r. 1864, a 1,799,750,000, w dochodach zwyczajnych, które tym sposobem przewyższają wydatki o 2½ miljonów fr. Po zamknięciu posiedzeń Ciała Prawodawczego, Cesarz z własnego natchnienia, ma podobno postanowić reformy dążące do zapowiedzianego „uwieńczenia budowli.” Deputowani opozycyjni, postanowili zgromadzać się raz na tydzień na wspólne obiady. Na pierwszy raz zebrało się dziesięciu, to jest dawna opozycja, pięciu, oraz kilku z nowych jej członków; kwestorem tych zebrań obiadowych jest P. *Magnin*. Nie wiadomo, czy P. *Thiers* będzie brał w nich udział, ale mają za to przyłączyć się do tego kółka PP. de *la Tour d'Auvergne* i *La Guèronniere*, który w Senacie tak wymownie się odzywał za swobodą prasy.—Śledztwo w sprawie *Greco* i jego wspólnika zostało ukończone, i sprawa wkrótce rozpocznie się w Sądzie. Xiążę *Cadore* sekretarz poselstwa Francuzkiego w Rzymie, ma być mianowany posłem w Karlsruhe.—*Monitor* ogłasza nominację Vice-Admirała *Penaud*, na miejsce *Rigault de Genouilly*, na dowódcę eskadry ewolucyjnej. Adwokat Adrjan *Dumont*, podał do Senatu petycję co do sprzeczności z konstytucją kandydatów urzędowych.—*La France* donosi, że 25 b. m. zbierze się w Londynie konferencja, dla zmiany konwencji w sprawie Greckiej, a mianowicie ograniczenia neutralności, tylko do niektórych wysp Jońskich. Poselstwo Anamskie onegdaj odpłynęło z Messyny do Alexandrji na statku francuzkim. *Abd-el-Kader* dnia 28 Grudnia przybył do Dżeddah, i zaraz odwiedził Konsula Francuzkiego; udaje się on powtórnie do Medyny przed powrotem do Damaszku.—Cesarz *Napoleon* posyłał do *Rotszylda*, swego adjutanta, dla dowiedzenia się o jego zdrowiu. (Ind: Bel:).

PRUSY. *Berlin, 25 Stycznia.*—Dziś o godzinie 3ej w Białej Sali, w Zamku Królewskim, nastąpiło zamknięcie posiedzeń Sejmu. Prezes Ministrów, P. *Bismark-Schönhausen* odczytał mowę, w której między innemi oświadczył, iż życzenie Króla przy otwarciu sessji wynurzone, ażeby nieporozumienia wynikłe pomiędzy Jego rządem, a częścią reprezentacji kraju, zostały załatwione, spełnionem nie zostało, i Izba wytrwała na tem samem stanowisku, które spowodowało rozwiązanie poprzedniej; że podobne postępowanie deputowanych może zgubnie wpłynąć na rozwój stosunków konstytucyjnych, ale rząd uważa się w obowiązku wystąpić z siłą i w pełni praw królewskich dla utrzymania Państwa i zabezpieczenia jego czci i pomyślności. Żywi on przekonanie, że znajdzie do tego poparcie ze strony patrjotycznego usposobienia kraju.

Ostatnie Wiadomości.

United-service-states donosi, że 2ga brygada artylerji Angielskiej, stojąca w Douvres, odebrała rozkaz odpłynąć do Kopenhagi, zamiast do Australji, gdzie poprzednio miała być wysłaną. (Ind: Bel:).

Z Kopenhagi donoszą dnia 27, że wkrótce będzie tam zwołana Rada Państwa; z rozkazu Królewskiego już układają się w Xięztwie Szleswigu listy wyborców do Folketingu i Rady Państwa, a nawet zostali już mianowani Kommissarze wyborczy do tego Xięztwa. Tymczasem Duńczycy usilnie pracują nad wzmocnieniem Danewirków; 6,000 ludzi dziennie zajmuje się tam sypaniem szanców; usypano także szaniec i uzbrojono go działami na drodze z Rendburga do Szleswigu. Do portu w Flensburgu, który równie jak i inne, już jest wolny od lodów, przybyło trzy parowce z wojskiem. Kolej żelazna z tego portu do Appenrode wkrótce ma być otwartą. W Kopenhadze wszelako mają jeszcze nadzieję, że dojdzie do skutku konferencja, tak przynajmniej mniema tamtejszy dziennik *Berlingske Tidende*.

Times ma także nadzieję, że Mocarstwa nie Niemieckie, podpisane na traktacie Londyńskim, zaprotestują przeciwko wkroczeniu do Szleswigu, coby zapewne wstrzymało działania wojenne. — Rząd Kaselski, na odezwę Komitetu, żeby zwołać stany, oświadczył, iż nie widzi tego potrzeby, gdyż teraz głównem i jedynem staraniem powinno być naleganie na Sejm związkowy, aby takowy rozstrzygnął kwestję dziedzictwa tronu w Xięztwach.— Z Bukarestu donoszą, że Izba odmówiła zatwierdzenia pożyczki 50 miljonów fr:, zaciągniętej jeszcze latem, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Izbę.

Ostatnia poczta z Ameryki, nie przyniosła żadnych wiadomości z pola bitwy. W Senacie Waszyngtońskim zamierzono wykluczyć P. *Davisa*, członka z Kentucky, z powodu, iż jego propozycję uważają za zdradę stanu. P. *Davis* w obronie powiedział, że wykluczenie takie, wzbudziłoby niechęć w stanie Kentucky. (St: Anz:)

DU BARRY REVALESCIERA.—Na pociechę cierpiącej ludzkości, co tysiącznych doznała zawodów, na ratunek ubóstwa, które ostatni grosz na bezskuteczne wydawało leki, zjawił się ten wyborny środek, co chroniczne i wycieńczające choroby usuwa, i słabość, i ból, siłą i zdrowiem zamienia. Cudownem tem lekarstwem tysiące osób z najrozmaitszych warstw społecznych uzdrowione zostały z chorób, które ich po kilkadziesiąt lat męczyły. Do rzędu takich przykrych i uporczywych chorób należą utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaczanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie $\frac{1}{4}$ kil: 2 fr: 25 c.; $\frac{1}{2}$ kil: 4 fr: ; 1 kil: 7 fr: ; 6 kil: 32 fr: ; 12 kil: 60 fr: ; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (4)

Przyjechali do Warszawy.

Chyliński Karol Ob: z Olkusza nr 603; X. Dobrowolski Tomasz Pleban z Domaniewa nr 114; Jakuszewski Leop Ob: z Soszyc nr 584.

Wyjechali: Boski Ignacy Ob: do Białobrzeg; Guziński Antoni Ob: do Lubienia; Grabowski Józef Ob: do Raducza

Przyjechali koleją żelazną: Gubarzewska Wiktorja Ob: z Krakowa nr 484; Klingsland Bernard Kupiec z Wrocławia nr 1809.

Wyjechali koleją żelazną: Dobrzyński Hen: Ob: do Poznania; Mohr Otto Inżynjer do Frankfurtu nad Odrą; Hantower Salomon Kup: i Ob: do Berlina.

DONIESIENIA.

Skład Wyrobów Chemicznych A. CHŁOPECKIEGO,
przy ulicy Czystej pod Nr 638 lit: C.

Otrzymał znaczny transport **Zapałek** Wiedeńskich Pollaka i sprzedaje takowe po cenie nader przystępnej.—Tamże dostać można **Świec Stearynowych** Wiedeńskich (Apollo Kerzen), funt po Złp. 3 gr: 10; oraz najpiękniejszych krajowych paczka Złp. 1 gr: 26, i **SERA śmietankowego**, po przystępnej cenie.

Dnia 26 t. m. wieczorem, w przechodzie, z domu Nr 404, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża, na Nowy-Świat, zaraz za Foxal, zgubiony został **KOŁNIERZ** damski, futrzany, **Piżmowcowy**, czerwoną materją podszyty. Łaskawy Znalazca raczy takowy złożyć w Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie otrzyma nagrody Rsr. 1.

TABELLE REDUKCYJNE

Kursu Wexlowego Berlińskiego na Kurs Warszawski, do podręcznego użytku Bankierów i Kupców, są do nabycia w Xięgarni E. Wende i Spółka przy ulicy Senatorskiej Nr 2, po cenie kop: 20.



Trzy KONIE powozowe, rosłe i rassowe, do sprzedania przy ulicy Chmielnej, pod Nrem 1565 lit: B. Wiadomość udzieli Stróż miejscowy. — Tamże jest **sześć PAWI** do zbycia.

Dom Expedycyjno-Komissowy ROBERTA BURGER W MAGDEBURGU,
ma zaszczyt polecić swoje usługi szanownym Domom Handlowym Polskim, tak pod względem expedycji jako również wszelkich komissów.



Fortepjan mahoniowy o 6ciu oktawach w dobrym stanie, ze znanej dawniej Fabryki Buchholtza w Warszawie. Trzy **Szyby** ze szkła grubego czystego, w ramach mahoniowych, z których dwie, każda po 44 cale długa a 30 szeroka, jedna zaś 37 długa a 26 szeroka. Sprzedają się za umiarkowaną cenę: w domu Wgo Janiszewskiego przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2647, w mieszkaniu na 2giem piętrze pod Nrem 7.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Ner 477, nadszedł świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego z podlodowego połowu zupełnie mało solonego, oraz Kapłonów Rostowskich; Jarząbków i Cietrzewi; Wyziny Krymskiej, Stokfiszu, Serdeli w słojach marynowanych (Kilki zwane), Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Karuku rybiego, Konfitur prawdziwych Kijowskich suchych i płynnych.

S. SZYROKOW.

Obwieszczenie.

Arsenał Zachodniego Okręgu Artyllerji, niniejszem zawiadamia życzących wziąść na siebie dostawę dla Iwan-Gorodzkiej Fortecznej Artyllerji w ciągu 1864 roku, niżej wymienione przedmioty, a mianowicie: Blejwasu Angielskiego, 8 pudów, 35 funtów, 47 zołotników; Drzewa kawałków poprzecznych do Beczek, 74 sztuki;

Drzewa sos: szer:	$4\frac{1}{2}$,	grub: 3 cale,	172 sąż:,	4 stop:,	8 cali;
„ „ „	$3\frac{1}{2}$,	„ $3\frac{1}{2}$ „	163 „	3 „	6 „
„ „ „	$4\frac{1}{2}$,	„ $4\frac{1}{2}$ „	20 „	5 „	10 „
„ „ „	$4\frac{1}{2}$,	„ $3\frac{1}{2}$ „	29 „	2 „	4 „
„ „ „	3,	„ 3 „	10 „	5 „	10 „
Drzewa dębow: dłu:	$9\frac{1}{2}$ stóp,	szer: 18,	gru: 6	cali,	2 szt:;
„	10	„ 11,	„ 2	„	2 „
„	10	„ 14,	„ 2	„	1 „
„	$3\frac{1}{2}$	„ 7,	„ 5	„	2 „
„	3	„ 5,	„ 5	„	6 „
„	$1\frac{1}{4}$	„ 12,	„ 5	„	2 „
„	$2\frac{3}{4}$	„ 7.	„ $1\frac{1}{2}$	„	2 „
„	6	„ $5\frac{1}{2}$,	„ $3\frac{1}{2}$	„	$2\frac{1}{2}$ „
„	$3\frac{1}{2}$	„ $5\frac{1}{2}$,	„ $3\frac{1}{2}$	„	4 „
„	3	„ $5\frac{1}{2}$,	„ $3\frac{1}{2}$	„	4 „
„	8	„ $7\frac{1}{2}$,	„ $2\frac{1}{2}$	„	4 „
Drzewa sosno: dłu:	3	„ $13\frac{1}{2}$,	„ 2	„	4 „
„	6	„ 16,	„ 2	„	2 „
„	3	„ 10,	„ 2	„	4 „
„	$2\frac{1}{2}$	„ 10,	„ 2	„	4 „
„	3	„ 4,	„ 2	„	4 „
Drzewa grabo: dłu:	$4\frac{1}{2}$	„ 7,	„ $5\frac{1}{2}$	„	2 „
„	5	„ 7,	„ $5\frac{1}{2}$	„	2 „
„	$3\frac{1}{2}$	„ 7,	„ $5\frac{1}{2}$	„	2 „
„	1	„ $5\frac{1}{2}$,	„ 2	„	4 „

Klocków sosnowych długości $5\frac{1}{2}$ arszyna, grubości w przecięciu 5 wersz:, 14 sztuk; Butów filcowych, 44 pary; Smoły szewckiej, 36 zołot:; Worwani (Tranu), 23 pudy, 13 funtów, 59 zołot:; Wosku żółtego, 12 zołot:; Ugru żółtego, 9 pudów, 92 zołot:; Szpuntów dębowych, 374 sztuki; Dziegciu zwyczajnego, 36 pud:, 12 funt:, 48 zołot:, i czystego 1 pud, 39 funt:, 12 zołot:; Dratwy 72 zołot:; Drzewa sosnowego w szczapach, długości 9 werszków, 13 sążni, 2 arszyny, $12\frac{7}{8}$ werszka; Desek sosnowych 2 sążniowej długości, 12 cali szerokości i 2 cale grubości, 60 sztuk; Sztabowego żelaza, 26 funtów;

Zilberglejty, 2 pudy, 32 funty, 83¼ zołot:; Klepek dębowych, 748 sztuk; Kleju stolarskiego, 30 funtów, i zwyczajnego, 3 funty, 86 zołot:; Skóry juchtowej czarnej średniej wielkości, ¾ sztuki; Berlinerblau, 37 funtów, 46 zołot:; Paryzerblau, 1 pud, 9 funtów, 94 zołot:; Łopat drewnianych, 50 sztuk, i Żelaznych, 25 sztuk; Oleju Konopnego, 27 pud:, 12 funtów, 26½ zołot:; Oleju Lnianego, 69 pudów, 14 funt:, 45 zołot:; Mioteł brzozowych, 500 sztuk; Kredy Angielskiej, 6 pudów, 1 funt, 6 zołot:; Mydła zwyczajnego, 13 pudów, 5 funtów; Nici surowych, 48 zołot:, Obręczy dębowych, 7485 sztuk; Skórek baranich średniej wielkości, 11 sztuk; Podeszew, 9 sztuk; Krajki od żołnierskiego sukna, 187 arszynów; Pakuł konopnych, 113 pudów, 30 funtów, 7 zołot:, Przetaków łyczanych, 11 sztuk; Płutna rewańtuchu, 535 arszyn:, 8 wersz:; Sadzy Holenderskich, 14 pudów, 24 funty, 17 zołot:; Sit włosianych, 11 sztuk; Łoju topionego, 17 pudów, 8 funt:, 16½ zołot:; Sznuru cienkiego do pakunków, 7 funtów, 76 zołot:; Sukna fabrycznego szarego 30 werszkowej szerokości, 4 arszyny, 10 werszków; Minii, 2 puda, 32 funty, 83¼ zołotników; Wegla drzewnego, 8 czetwerti, 5 czetweryków i 2 garnce; Płutna podkładkowego 9cio werszkowej szerokości, 2 arszyny; Sznuru Holenderskiego, 1 pud, 34 funty, 85 zoło:; Szczeciny, 3 pudy, 29 funtów, 74 zołotniki; Szczotek szczecinnych do zamiatania prochowego kurzu, 11 sztuk; i Grünszpanu, 14 funtów, 36 zołot:, czyli wszystkiego na summę Rs: 2373 kop. 54¼. Dnia 18 (1) Lutego b. r., odbywać się będzie od godziny 10ej rano w Biurze Zachodnio Okręgowego Arsenału, głośna Licytacja, a w dniu 25 Lutego (8 Marca) tegoż roku przetarg, oprócz tego, mogą być podawane i opieczętowane deklaracje, na zasadzie Artykułu 2go Rozdziału IIIgo Xięgi Iej Tomu IVgo Zbioru Praw Wojskowych. Przystępujący do licytacji, winni złożyć na dzień przed rozpoczęciem onej Kaucje w kwocie Rs. 792. Warunki zaś na niniejszą dostawę, przejrzeć można w Biurze wyżej wymienionego Arsenału, każdodziennie za wyłączeniem dni Niedzielnych i Świątecznych. — Dowódca Arsenału, Pułkownik **Balicki.**

Prawdziwe Cygara z Havany

HUGO F. WEGNER,

Nr 13 Schweidnitzer Strasse au Ier

w Wrocławiu.

Przebywając lat pięć w Ameryce, obznajmiłem się z wszelkiemi stosunkami z domami z których otrzymuje moje Cygara. Nie trzymam innych jak tylko prawdziwe z Havany, za które poręczam. Cena od 35 talarów za tysiąc. Próby przesyłają się stosownie do cen żądanych. Towar opłaca się po jego otrzymaniu przez Expedytora Stacji pogranicznej. Korrespondencje po niemiecku, francuzku, angielsku i hiszpańsku.



Do sprzedania z powodu wyjazdu, pod Nrem 1270 przy ulicy Nowy-Świat, **Kareta** w dobrym stanie, podwójna, na stojących resorach, za Złp. 1,200; **Cztery Chomonta** Angielskie z platerowanym brązem, za Złp. 700. — Niemniej od 1go Kwietnia r. b., do najęcia **Cztery Pokoje** od frontu, z Kuchnią, na 1m piętrze. Wiadomość u Gospodarza domu.

APTEKA, w mieście położonem przy trakcie bitym fabrycznym, w Gubernji Warszawskiej, jest do sprzedania. O bliższych warunkach sprzedaży, powziąść można wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, przy ulicy Podwal pod Nr 482.

Skutkiem nastąpionej separacji nie mając nic wspól nego z Mężem moim Eugeniuszem Piwnickim, zawiadamiam interessowane Osoby, iż wszelkie pretensje jakieby kto do tegoż mieć mógł, do mnie nie regulują się, jakoteż wszelkie umowy lub kontrakta zawierane w Dobrach moich Kikole lub Sikorzu, bez mojego własnoręcznego podpisu, za nie ważne uznam. — Kikół, dnia 30 Grudnia 1863 roku. — Joanna z Zboińskich Piwnicka. (D. P.)

Wieś, w Gubernji Warszawskiej, 3½ mili od Warszawy oddalona, między szosą do Błonia, a Wisłą położona, obejmująca 1,024 mórg nowopolskich, jest do sprzedania z wolnej ręki **zaraz**, lub wydzierżawienia, bez inwentarza, od 24 Czerwca 1864 r., pod korzystnemi warunkami. — Bliższe objaśnienia warunków sprzedaży lub wydzierżawienia, powziąść można w Warszawie, przy ulicy Krakowskie - Przedmieście, pod Nrem 447, w Kancellarji **Felixa Strożeckiego**, Patrona. — Listy niefrankowane, nieprzyjmują się.

Pachole Hetmańskie. Przez Wincentego *Pola* wydane w Warszawie w dwóch tomach. Na zasadzie układów zawartych z Wydawcą, sprzedaje się na rzecz Autora w Kancelarji Hr: Zamojskich, ulica Rymarska Nr 471 *f*, wprost placu Bankowego. PP. Xięgarze Warszawscy, Krajowi i Zagraniczni zechcą się zgłaszać z żądaniami swemi do tejże Kancelarji, gdyż tylko w tem jednem miejscu, dzieło powyższe w większej liczbie exemplarzy i ze stosownym rabatem nabywać mogą. Na zgłoszenia się frankowane pocztą, z przesyłką pieniędzy, dzieła przez Kantory Kommissowe, lub pocztą na koszt będą posyłane. — *Cena pojedynczego exemplarza złp. 26 gr: 20.* Biorącym w większych partjach, odstępuje się rabat.

Za Rsr. 13,

Jest do odstąpienia zaraz, **POKÓJ** z Przedpokojem, na drugiem piętrze, od frontu, do 8 Kwietnia r. b. Ulica Senatorska, Nr 454. — Wiadomość w Sklepie Rękawiczniczym, tamże.

Z domu mego, w Młynie Wąkol, Powiecie Lipnowskim Gubernji Płockiej położonego, dnia 8 Stycznia r. b., skradziony został **List Zastawny** na Rs. **150** wystawiony z kuponami od Czerwca r. b. płatnemi Nr 59,886 lit: **C**, oznaczony. Uprasza się, ktoby posiadał wiadomość u kogoby się znajdował, o udzielenie takowej do Apolinarego Piechockiego, na ręce Millera Kupca w Nieszawie. Nadmienia się przytem, że ostrzeżenie w Dyrekcji Głównej T. K. Z. uczynionem zostało.

Najlepsza Holenderska Musztarda

w różnych gatunkach, nie ustępująca w niczem Zagranicznej, wyrabianą bywa w Fabryce:

AUGUSTY SZWEJCER,

przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1068/9, Wgo Hessego, w oficynie, wprost bramy na prawo, na 1m piętrze, gdzie każdodziennie w mniejszych lub większych ilościach, po cenach zupełnie przystępnych nabyć można.

1,000 sztuk Staro-Drzewa

stojących Sosien, jest do sprzedania. Wiadomość w Handlu **Ant: Stępkowskiego** w Warszawie, lub na miejscu w Fabryce Miedzi w Osinach, przy Stacji Kolei Żelaznej Rogów. Drzewo to zdatne jest na spław za granicę.

POTRZEBNE SĄ PIWNICE,

na Skład WIN, w bliżkości ulicy Miodowej, do wynajęcia **zaraz.** Bliższa Wiadomość w Handlu Win, **Grühn et Comp.**, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 481.

LOKAL do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, sam w sobie, z wszelkiemi wygodami, składający się z trzech Pokoi i Kuchni, może być dodany Ogródek owocowy, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1549d. Bliższą wiadomość powziąść można przy rogu ulicy Grzybowskiej i Walicców, u Cieśli.

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedawanemi będą przez publiczną licytację w Warszawie, w domu pod Nr 1094 lit: C, w dniu (22 Stycz:) 3 Lutego r. b. i dni następnych zawsze o godzinie 9 z rana, **Ruchomości** do spadku po Józefie Rafale Jezierskim pozostałego należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Bibljoteka i t. p. inne przedmioty.— Warszawa dnia 15 (27) Stycznia 1864 r.— Rejent K. Z. G. W., **Alexander Dziewulski.** (Dz: Pow:).

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła st: 2. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 5. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Talizman.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 28 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 81 k. 19, dają 80 k. 69; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs., żądają rs. 14 kop: 4, dają rs. 13 k. 99; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 66 kop: 50, dają rs. 66; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 82, dają rs. 81 kop: 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 31%, od listów zastawnych kop: 6.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 27 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 4 k. 20; żyta od rs. 2 k. 50 do rs. 2 kop: 37$^1/_2$; owsa rs. 1 k. 57$^1/_2$; kartofli rs. 1 kop: 50. — Za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. 40$^3/_4$ do rs. 1 k. 43$^3/_4$, za garniec od kop: 46 do k. 47.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.